

# Po raz pierwszy Ibsena „Upiory”

W niedzielę na scenie Teatru Kameralnego we Wrocławiu odbędzie się premiera „Upiorów” Henryka Ibsena. Sto lat temu sztuka ta rozpętała prawdziwą burzę w Europie. Autora okrzyknięto wówczas „przywódcą nowej szkoły realistycznej”, ale też nazywano „burzycielem porządku”, a o jego sztukach pisano, że są „bestialskie, cyniczne, odpychające”.

Prapremiera odbyła się w Chicago w roku 1882. Wszystkie kolejne premiery, zwłaszcza w Europie, odbywały się w atmosferze skandalu. Berlińska cenzura zdjęła „Upiory” po pierwszym przedstawieniu. Wielki sukces odniosła

ta sztuka na takich scenach, jak Freie Bühne w Berlinie (1889), Theatre Libre w Paryżu (1890), Independent Theatre w Londynie (1891). Wyreżyserował ją w Moskwie Stanisławski a w Petersburgu — Meyerhold. Polska prapremiera odbyła się we Lwowie w roku 1898 pod tytułem „Widma”.

Trudno się spodziewać, by dziś dramat Ibsena budził podobne emocje. Daje jednak ogromne pole do popisu aktorom. We wrocławskim przedstawieniu wystąpią: **Teresa Sawicka** (Pani Alwing), **Igor Kujawski** (jej syn, Oswald), **Ferdynand Matysik** (Pastor Manders), **Igor Przegrodzki** (Stolarz Engstrand) i **Ewa Skibińska** (jego wychowanka Regina).

Pierwsze we Wrocławiu „Upiory” wyreżyserował jeden z najbardziej utalentowanych reżyserów młodego pokolenia **Rudolf Ziolo**. Autorem scenografii jest **Andrzej Witkowski**, który w ubiegłym sezonie oprawił plastycznie „Dwie głowy ptaka” na tej samej scenie. **SEMP**